

# Raniszowskie

## Wieści

Nr 1 (23)  
Styczeń 1999  
Cena 1,00 zł.

### Kolęda noworoczna

*Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok!  
Żeby wam się rodziła kapusta i groch,  
Żyto jak koryto,  
Owiesek jak pański piesek,  
Tatarka jak pańska kucharka,  
Rzepa jak nalepa,  
Karpiele jak gardziele,  
Ziemniaki jak pniaki,  
Pszenica jak rękawica,  
Buraki jak chodaki.  
Daj wam Boże, żeby się wam darzyło, mnożyło,  
Na dworze i w komorze,  
Na kołeczku, we woreczku,  
W każdym kątku po dzieciątku,  
A na piecu troje.  
Żebyście mieli tyle wołków - ile w płocie kołków,  
Tyle owiec - ile w lesie mrowiec.  
Żeby w polu stał snop przy snopie,  
Kopa przy kopie,  
A gospodarz między kopami  
Jak miesiąc między gwiazdami.  
Żeby szedł wóz za wozem do gumna  
Jak pszczoły do ula.  
I żebyście byli tacy weseli  
Jak w niebie anieli!*



W NUMERZE: \*KALENDARIUM 1998 ROKU \* \* Z PRAC RADY GMINY: KOMISJE RADY,  
PODATKI NA 1999 ROK \* \* ZABYTKI ZIEMI RANISZOWSKIEJ \* \* REFORMA SŁUŻBY  
ZDROWIA \* \* O KOŁĘDOWANIU \* \* GRUPY OAZOWE \* \* KONIEC SPÓŁKI WODNEJ  
W RANISZOWIE \* \* KONKURS MICKIEWICZOWSKI \* \* TERMINARZ KINA \* \* PRZYSŁOWIA  
I PROGNOZY \*



# Kalendarium 1998 roku

- **30 grudnia 1997** roku na XXVIII sesji Rada Gminy podjęła uchwały mające wpływ na życie i działalność gospodarczą w roku 1998 w gminie. I tak:
  - określiła podatek rolny w wysokości 80,00 zł. z 1 ha przeliczeniowego,
  - od budynków mieszkalnych - 0,17 zł/m<sup>2</sup>,
  - od budynków związanych z działalnością gospodarczą - 6,21 zł/m<sup>2</sup>,
  - od gruntów związanych z działalnością gospodarczą - 0,21 zł/m<sup>2</sup>,
  - od użytków rolnych nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych - 1,10 zł/m<sup>2</sup>,
  - określiła odpłatność za pobyt dziecka w przedszkolu - 20 zł. za 8 godzin.
- **11 stycznia** miał miejsce premierowy występ zespołu śpiewaczego z "Kołodą z rajem". Dało to początek dobrej passie, w której zespół z tym przedstawieniem zdobył wiele wyróżnień. Należy tu wymienić to zdobyte w Batorzu, woj. tamobrzeskie, na I Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów Kolędniczych oraz I miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Szopek i Widowskich Kolędniczych w Kolbuszowej.
- **16 stycznia** poseł na Sejm RP z AWS Waldemar Sikora spotkał się z mieszkańcami gminy Raniżów.
- **25 stycznia** odbyło się zebranie założycielskie Klubu Sportowego "Raniżovia". Nowym prezesem został wybrany Stanisław Kasica.
- **30 stycznia** Rada Gminy podjęła precedensową uchwałę o wygaśnięciu mandatu radnego Władysława Drelicha z Woli Raniżowskiej.
- **3 marca** dokonano rozstrzygnięcia V Edycji Olimpiady Wiedzy o Gminie Raniżów organizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji.
- **16 marca** na XL sesji Rada Gminy uchwaliła budżet gminy Raniżów, na który złożyły się dochody w wysokości 5.817.091 zł., natomiast wydatki 6.609.771 zł.
- **11 kwietnia** abonenci telefoniczni w Woli Raniżowskiej podłączeni do sieci Polskiej Telefoniki Wiejskiej S.A. uzyskali połączenie w ruchu automatycznym.
- w dniach **20-21 kwietnia** w wyniku kilkudniowych ciągłych opadów deszczu wody z rzek i potoków gminy Raniżów występują z brzegów zalewając przyległe gospodarstwa i uprawy rolne.
- **23 kwietnia** odbyły się gminne eliminacje konkursu "Poeci i Pisarze Dzieciom", w których wzięło udział 61 dzieci z 6 szkół z terenu gminy.
- **28 kwietnia** na XLI Rada Gminy udzieliła absolutorium dla Zarządu Gminy (przy dwóch głosach przeciwnych).
- **16 maja** uczeń SP Raniżów Janusz Jagodziński zajął I miejsce w Rzeszowie w eliminacjach wojewódzkich Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego.
- **18 maja** podczas prac przy budowie odcinka wodociągu w Raniżowie odkryto 8 szkieletów ludzkich. Ich pochodzenie przypisano na koniec XVII wieku. Po ekshumacji 27 maja przeniesiono je na cmentarz parafialny.
- **14 czerwca** drużyna piłkarzy KS "Raniżovia" zakończyła sezon rozgrywek plasując się na 5. miejscu w tabeli.
- **17 czerwca** odbyła się XLIII, a zarazem ostatnia sesja Rady Gminy II kadencji.
- **21 czerwca** odbyła się doroczna impreza plenerowa pn. "Dni Raniżowa", zorganizowana przez GOKSiR, w której zaprezentowały się zespoły artystyczne działające w naszej gminie, pokali swą sprawność strażacy z OSP Raniżów, odbył się mecz "kadra - oldboje" oraz wiele innych atrakcji.
- **21 czerwca** zespół śpiewaczy z Mazurów zdobył I miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Wiejskich Zespołów Śpiewaczych w Tyczynie.
- **28 czerwca** parafia Mazury obchodziła jubileusz 60-lecia powstania. Kulminacyjnym punktem obchodów rocznicy była uroczysta Suma odpustowa koncelebrowana przez księży rodaków z parafii mazurskiej. Z tej okazji odbyło się spotkanie budowniczych kościoła w Domu Strażaka oraz ukazał się drugi numer "Łanu Mazurskiego" redagowanego przez p. Benedykta Popka.
- **1 i 2 sierpnia** na zalewie "Maziarnia" odbyły się ogólnopolskie zawody spławikowe.
- **15 sierpnia** abonenci Telekomunikacji Polskiej S.A. podłączeni do centrali w Raniżowie uzyskali automatyczną łączność w ruchu telefonicznym.
- **6 września** na stadionie w Raniżowie odbyły się Gminne Dożynki. Starostami byli Anna Fila z Raniżowa i Antoni Soja z Woli Raniżowskiej. Oprócz tradycyjnego korowodu wieńcowego z udziałem wszystkich miejscowości gminy można było zobaczyć wystawę płodów rolnych i fotograficzną oraz wziąć udział w konkursach zorganizowanych przez GOKSiR i ODR.
- **1 października** uroczystie otwarto i poświęcono nową salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej. Symbolicznego otwarcia dokonali: ks. bp Jan Ozga, Kurator Oświaty Władysław Rusin, Marszałek Sejmiku Kazimierz Balawender, były wójt Bronisław Stec oraz aktualny wójt Henryk Bajek. Natomiast obiekt poświęcił wcześniej wymieniony ks. biskup Jan - rodak z Woli Raniżowskiej, misjonarz z Kamerunu.
- **11 października** mieszkańcy wybierali swych przedstawicieli do Rady Gminy w Raniżowie, Rady Powiatu w Kolbuszowej i Sejmiku Województwa Podkarpackiego.
- **4 listopada** miała miejsce inauguracyjna I sesja Rady Gminy III kadencji. Dokonano na niej wyboru władz: przewodniczącym Rady został Marian Indyk z Raniżowa, z-cą Czesław Małita z Woli Raniżowskiej. Wójtem został wybrany po raz drugi Henryk Bajek z Woli Raniżowskiej.
- **7 listopada** zespół śpiewaczy z Mazurów zdobył II miejsce w VII Ogólnopolskim Festiwalu "Dziecko w folklorze", który odbył się w Baranowie Sandomierskim (na ok. 700 uczestników z całej Polski).
- **12 listopada** odbyła się II sesja Rady Gminy, na której wybrano z-cę wójta w osobie radnej Teresy Piórek z Raniżowa, członków Zarządu Gminy w składzie: Edward Prus, Jan Adamczyk, Marian Pomykała, Bronisław Prus, Henryk Żyła.
- w dniach **20-22 listopada** pod hasłem "Króluj nam Chryste zawsze i wszędzie" w Raniżowie miały miejsce rekolekcje ewangelizacyjne, tzw. zerówki - pierwsze tego typu w diecezji sandomierskiej, na otwarcie których przybył ks. bp Edward Frankowski.



# Z PRAC RADY GMINY

## III sesja Rady Gminy w Raniżowie

W dniu 2 grudnia 1998 roku na III sesji zebrała się Rada Gminy w Raniżowie. Uczestniczyło w niej 19 radnych. Nieobecny był Henryk Żyła z Porąb Wolskich. Porządek obrad przewidywał:

- 1) powołanie stałych komisji Rady,
- 2) powołanie Komisji Statutowej,
- 3) sprawozdanie z bieżącej działalności Zarządu,
- 4) sprawozdanie z działalności GOKSiR-u w zakresie wydawnictwa "Wieści Raniżowskie", działalności Klubu Sportowego "Raniżovia" oraz funkcjonowania zalewu "Maziarnia",
- 5) sprawy różne i wolne wnioski.

Po stałych punktach sesji, tj. zatwierdzeniu porządku obrad i odczytaniu protokołu z poprzedniej sesji Przewodniczący Rady przypomniał zebranym, że na poprzedniej sesji dokonano wyboru przewodniczących stałych komisji Rady. Obecnie należy powołać członków do tych komisji i w tym celu poprosił jako pierwszego przewodniczącego Komisji Rewizyjnej do zgłoszenia kandydatów.

Radny Edward Ciemielewski zaproponował do składu Komisji Rewizyjnej następujących radnych: Jana Białasa, Tadeusza Grochałę, Bogdana Mula, Tadeusza Sondej, Bronisława Steca. Wszyscy kandydaci wyrazili zgodę na pracę w tej Komisji.

Następnie przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów, Planowania i Przemysłu Czesław Malita podał następujących kandydatów: Bogadana Mula, Tadeusza Sondej, Mariana Pomykałę oraz spoza Rady Jana Kochanowicza i Stanisławę Stec.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych Teresa Piórek zaproponowała do swej Komisji następujących kandydatów: radnych Mirosława Nowaka i Bronisława Prusia oraz spoza Rady Grażynę Mazur-Chromiak, Jerzego Surdeja i Marka Wiącka.

Henryk Olszowy - przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Handlu i Usług podał następujących kandydatów: Józefa Gawła, Józefa Hartfeldra oraz spoza Rady: Józefa Gila - delegata do Rzeszowskiej Izby Rolniczej, Czesława Adamczyka i Teodora Rodzenia.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej i Ochrony Środowiska Jan Białas zaproponował do składu następujących kandydatów: Edwarda Ciemielewskiego, Mariana Pomykałę oraz spoza Rady: Tadeusza Bajka, Wiesława Dula i Ryszarda Kawalca.

Po przerwie Rada przystąpiła do głosowania nad składem osobowym Komisji. Wszystkie uzyskały wystarczającą ilość głosów. Przewodniczący Rady Marian Indyk życzył wszystkim owocnej współpracy.

Następnie przystąpiono do wyboru Komisji Statutowej. Radny Bronisław Stec zaproponował powiększenie składu Komisji do 9 członków. Większość Rady w głosowaniu uznała tę uwagę za słuszną i przystąpiono do podawania kandydatów do składu. Po zamknięciu listy Przewodniczący poddał pod głosowanie następujący skład Komisji Statutowej:

- 1) Stanisław Pełka,
- 2) Jan Adamczyk,
- 3) Marian Indyk,
- 4) Tadeusz Sondej,
- 5) Bronisław Stec,
- 6) Mirosław Nowak,
- 7) Jan Kochanowicz,
- 8) Janina Załuska,
- 9) Jan Niemczyk.

Przewodniczącym tej Komisji został radny Mirosław Nowak, a zastępcą radny Tadeusz Sondej.

Z kolei przystąpiono do wysłuchania sprawozdania Wójta z bieżącej działalności Zarządu Gminy. Henryk Bajek wyjaśnił, że od początku kadencji odbyły się dwa posiedzenia Zarządu Gminy, jedno w starym składzie, drugie już w nowym. Stary przygotował projekt budżetowy, które zostało przedstawione na poprzedniej sesji Rady, natomiast nowy skład Zarządu przygotował projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska oraz projekt zmian w budżecie gminy na 1998 rok. Poinformował, że na odszkodowania z tytułu zalania użytków rolnych gmina otrzymała kwotę 57.000 zł. i w związku z tym Zarząd powołał komisję do ich rozdziału oraz ustalił zasady. Obradowano też nad tematem gazyfikacji miejscowości Korczowiska w związku z kończącym się terminem ważności projektu. Odbyło się w tej miejscowości zebranie wiejskie, w którym mieszkańcy zobowiązali się do partycypacji w kosztach inwestycji. Następnie wójt omówił prace przy realizacji I etapu oczyszczalni ścieków, które przebiegają zgodnie z harmonogramem. Wszystkie roboty zostaną wykonane w umownym terminie. Przetarg na II etap powinien się odbyć na przełomie lutego i marca przyszłego roku.

Zarząd Gminy uzyskał pozwolenie z Urzędu Rejonowego na budowę kanalizacji sanitarnej w Raniżowie. Nadmieniał o problemach z firmą projektową "Gaja" z Krakowa, które są obecnie usuwane i projekt kanalizacji powinien być gotowy na 15 grudnia.

Dokonano inwentaryzacji sieci gazowej w Raniżowie i dokumentacja została przedłożona w WZUD do zatwierdzenia.

Przeprowadzono przetarg na wykonanie instalacji c.o. w budynku przedszkola w Raniżowie, który wygrał

*ciąg dalszy na str. 4*



*ciąg dalszy ze str. 3*

Zakład Instalacyjno-Ślusarski p. Mariana Słuji z Ranizowa. Wartość robót opiewać będzie na kwotę 23.000 zł. Środki na ten cel pochodzą będą ze sprzedaży budynku usługowego obok Urzędu Gminy.

Przeprowadzono też przetarg na sprzedaż mienia gminnego w Woli Ranizowskiej (plac wraz z budynkami po byłym Kółku Rolniczym), który nabył p. Stanisław Tereba z Woli Ranizowskiej za kwotę 34.000 zł.

Dokonano też w dniu 2 grudnia odbioru technicznego fundamentów pod nowy budynek szkolny w Mazurach.

Po wysłuchaniu sprawozdania radny do Rady Powiatu Kolbuszowa p. Eugeniusz Dec skrytykował działania Zarządu. Zażądał od Wójta szczegółowego sprawozdania odnośnie zobowiązań gminy wobec wykonawców, zaciągniętych kredytów i stanu finansowego gminy na koniec br. W związku z tym, że swe zapytania przedstawiał podniesionym głosem, przewodniczący zwrócił mu uwagę, aby zachował powagę obrad. Po tym p. Dec opuścił salę obrad (radni Rady Powiatu Kolbuszowa z gminy Ranizów: Eugeniusz Dec, Jan Niemczyk i Benedykt Poppek zostali zaproszeni na sesję przez przewodniczącego Mariana Indyka).

Następnie sprawozdanie z działalności turystycznej nad zalewem "Maziarnia" w sezonie letnim '98 przedstawił dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Ranizowie Stanisław Samojedny. Wpływy zamknęły się kwotą 8.921,50 zł., na które składały się z ośrodka "Pod Złotym Szczupakiem", z pola namiotowego "pod lasem" oraz z dzierżawy pod "małą gastronomię". Przedstawił również wydatki inwestycyjne, które wyniosły do dnia obrad Rady 20.241,90 zł., które obejmują wykonanie oświetlenia ulicznego w Stecach, zakup domku kempingowego, kiosku, przewodu elektrycznego, blachy i 2 sztuk chłodziarek do wyposażenia domków. Następnie dyrektor odpowiadał na szczegółowe pytania radnych odnośnie funkcjonowania rekreacji nad zalewem.

Z kolei przeszedł do sprawozdania z działalności finansowej Klubu Sportowego "Ranizovia". Klub utrzymuje się tylko dzięki dotacjom z gminy. W bieżącym roku otrzymał z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na zakup sprzętu sportowego kwotę 7.000 zł., która została przekroczone o 75 zł. Na bieżącą działalność Klubu Rada Gminy przyznała kwotę 10.000 zł., która okazała się niewystarczająca bowiem na dzień 31.10. została przekroczone o 1.233 zł., a do końca roku będą jeszcze inne wydatki. W związku z tym poprosił radnych o uwzględnienie tego faktu przy przesunięciach budżetowych. Padały też ze strony radnych szczegółowe pytania, na które dyrektor udzielał odpowiedzi.

Następnie dyrektor Samojedny omówił koszty i zyski z wydawania "Wieści Ranizowskich". Koszty obecnie są znacznie wyższe niż przychody, bowiem od miesiąca sierpnia gazetka jest wydawana w drukarni w Kolbuszowej, co przy nakładzie 250 sztuk jest rzeczą oczywistą. Żadna z lokalnych gazetek gminnych nie jest sa-

mofinansująca się. Radna Teresa Piórek uważa, że należy bardziej promować gminę na łamach "Wieści Ranizowskich".

W sprawach różnych i wolnych wnioskach wystąpił jako pierwszy delegat do Rzeszowskiej Izby Rolniczej Józef Gil, który omówił działania Izby na rzecz rolników, stwierdzając jednocześnie, że Izba jest mało widoczna i skuteczna z uwagi na bardzo skromny budżet, który jest przekazywany z Ministerstwa Finansów.

Radny Jan Adameczyk poruszył sprawę funkcjonowania Przedszkola Samorządowego w Mazurach, w którym występują w ostatnim czasie niedociągnięcia. Radna Teresa Piórek - przewodnicząca Komisji Oświaty zobowiązała się osobiście tę sprawę wyjaśnić.

Radny Tadeusz Sondej miał uwagi do Wójta odnośnie źle wyremontowanej drogi do Poręb Wolskich. Wójt wyjaśnił, że droga ta podlega Zarządowi Dróg w Mielcu i to on był zleceniodawcą na remont, i tam też należy kierować uwagi.

Radny Sondej pytał dalej o kwestię wynagrodzenia Wójta, Przewodniczącego Rady, przewodniczących komisji. Przewodniczący wyjaśnił, że obecnie Wójt pracuje wg starej umowy, natomiast on, jako przewodniczący rady ma ryczałt miesięczny w wysokości 630 zł., natomiast przewodniczącemu komisji za udział w posiedzeniu przysługuje dieta w wysokości 52 zł., członkowie otrzymują 26 zł.

W dalszej części p. Wiesław Dul zadał kilka pytań Wójtowi odnośnie gazociągu, kanalizacji, "zalewu ranizowskiego" na drodze w kierunku Woli Ranizowskiej.

Na temat "zalewu" - odpowiedział Wójt - były prowadzone rozmowy z Zarządem Dróg w Mielcu, który jest kompetentny prowadzić wszelkie prace na tej drodze. Na wiosnę gmina stanęła przed alternatywą: czy wykonać kanalizację od tego "zalewu", czy też środki skierować na remont dróg na terenie całej gminy? Zarząd postanowił o tym drugim, natomiast przy rozlewisku zebrano pobocza, aby umożliwić powolne wsiąkanie wody do gruntu. W temacie kanalizacji Wójt przypomniał p. Dulowi, że podpisał umowę partycypacyjną, w której wyszczególnione były kwoty i terminy płatności, stąd też niektórzy mieszkańcy Ranizowa otrzymali takie zawiadomienia o dokonywaniu wpłat. Następnie wyjaśnił kilka kwestii związanych z opóźnieniami w oddaniu gazociągu.

Po odpowiedziach Wójta Przewodniczący Rady poprosił członka Zarządu Powiatu - p. Benedykta Popka o sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady Powiatu i Zarządu w Kolbuszowej. Radny Rady Powiatu podziękował na wstępie za zaproszenie i wyraził chęć uczestnictwa we wszystkich sesjach po to, aby być lepiej zorientowanym w działaniach i kierunkach Gminy. Następnie przedstawił działania organizacyjne nowej rady ukierunkowane na obsady personalne oraz poszukiwanie odpowiedniego lokum na siedzibę starostwa.

#### IV sesja Rady Gminy

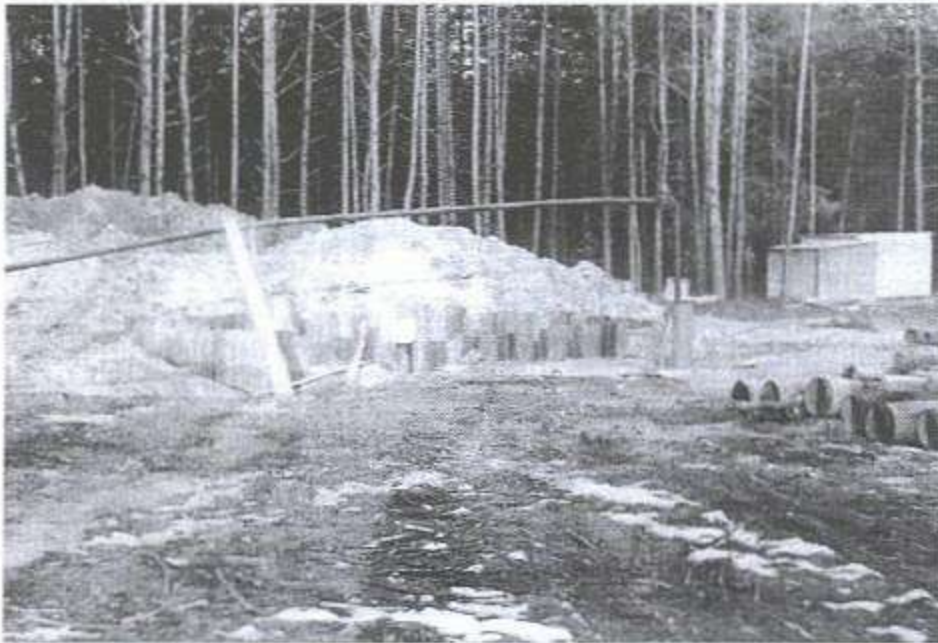
W dniu 7 grudnia miała miejsce IV sesja Rady Gminy. Wzięło w niej udział 19 radnych. Nieobecny był Ta-



deusz Sondej. Po otwarciu obrad przez przewodniczącego Mariana Indyka radny Stanisław Pełka złożył pisemny wniosek, aby z porządku obrad wykluczyć punkty dotyczące zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 1.000.000 zł. na realizację inwestycji pod nazwą "Budowa mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków wraz z kolektorem dosyłowym" oraz punkt w sprawie upoważnienia do zarządu, zbywania i nabywania na własność mienia komunalnego. Argumentował to tym, że większość radnych nie widziała kosztorysu na budowę oczyszczalni, że brak jest kosztorysów na budowę kanalizacji sanitarnej w Raniżowie oraz brak określenia, jaką kwotę będą wpłacali mieszkańcy Raniżowa na tę inwestycję. Zarzucił

2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 1.000.000 zł. na realizację inwestycji pod nazwą "Budowa mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków wraz z kolektorem dosyłowym" oraz na "Budowę kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Raniżów",
  - b) w sprawie upoważnienia do zarządu, zbywania i nabywania na własność mienia komunalnego,
  - c) zmian w budżecie gminy na 1998 rok.
4. Sprawy różne i wolne wnioski.

W punkcie podjęcia uchwały o zaciągnięciu pożyczki w WFOŚiGW Wójt wyjaśnił, że temat ten był wyjaśniany na posiedzeniu Zarządu, na które został zaproszony Prezes WFOŚ. Rozwiązał on wówczas wszelkie wątpliwości. Radni mogą nie znać wielu szczegółów, bo tym zajmuje się Zarząd wraz z całym Urzędem Gminy. Ponadto został złożony wniosek w Małopolskim Programie Rozwoju Wsi i Rolnictwa na dotację, gdzie nasza gmina uzyskała ustną gwarancję na kwotę 100.000 ECU, co daje równowartość około 450.000 zł. Należy zaznaczyć, że o taką dotację ubiegało się 48 gmin, z czego pozytywnie zostało zakwalifikowanych 8. Warunkiem jednak otrzymania tej kwoty jest uzyskanie efektu ekologicznego w 2000 roku. Stąd też musi być



Plac budowy oczyszczalni w Raniżowie Borkach

równolegle kontynuowana budowa oczyszczalni wraz z I etapem kanalizacji. Ten I etap obejmuje Raniżów po stadion, ale bez "Lisów" i "Wilków" a wartość jego wynosi według wstępnych kalkulacji 1.565.000 zł. Całe przedsięwzięcie zamknie się kwotą około 4.000.000 zł. WFOŚ może dofinansować 50% wartości zadania, czyli 2.000.000 zł. Stąd zajdzie konieczność podjęcia jeszcze jednej uchwały na 1.000.000 zł. Należy się spodziewać umorzenia kredytu w wysokości 20-25%. Kwota pożyczki rozłożona będzie na 3 transze: 500.000 zł. w 1998 r., 1.000.000 zł. w 1999 roku oraz 500.000 w 2000 roku. Oprocentowanie wynosi 6% w skali roku. Wójt poprosił radnych o zrozumienie dla inwestycji, gdyż jest ona gminna i do niej będą podłączone inne miejscowości gminy. Trzeba wszystko zrobić, aby nie stracić pieniędzy. Te gminy dobrze funkcjonują, które nie bały się zaciągnąć kredytów.

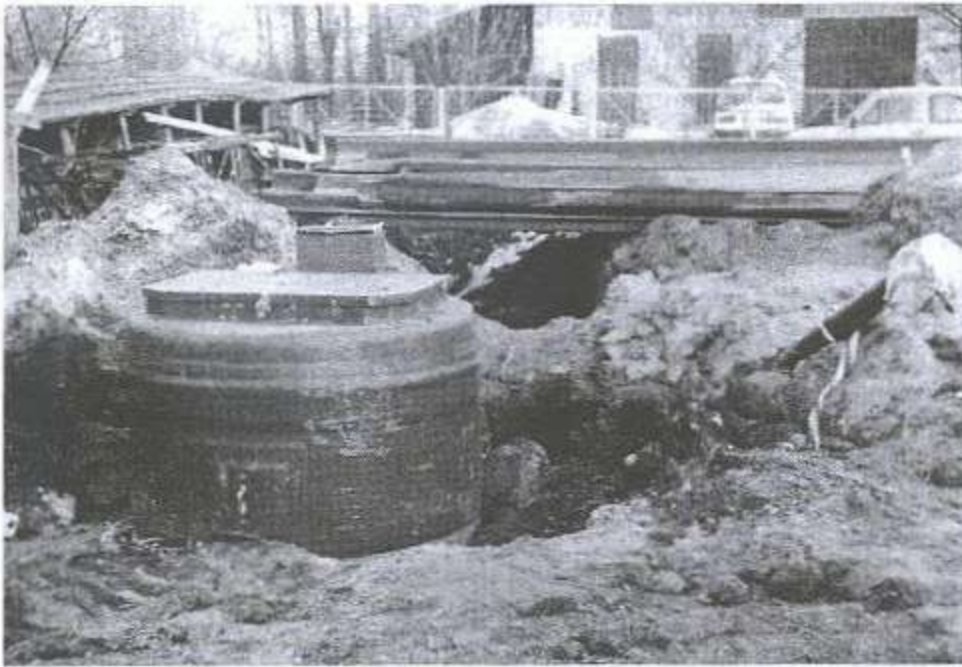
Na sesję przybył również dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji w Rzeszowie Stanisław Stachura. Na wstępie wyraził ubolewanie, że tak późno gmina zabrała się za budowę oczyszczalni, gdyż najlepsze warunki finansowe były 3-4 lata temu. Można było wówczas uzyskać bezzwrotne dotacje w wysokości 40% wartości in-

W odpowiedzi wójt Henryk Bajek wyjaśnił, że podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do zarządu, zbywania i nabywania na własność mienia jest to wymóg ustawowy i aby wykonać akt notarialny potrzeba ze strony gminy podpisy dwóch osób upoważnionych. Jan Sałek - inspektor UG dodał jeszcze, że te dwie osoby same nie będą decydować o majątku gminy, lecz będą ostatnim ogniwem w łańcuchu decyzyjnym dotyczącym nabywania lub zbywania mienia. Pierwszym jest zebranie wiejskie, następnie sprawa jest rozpatrywana przez Zarząd, a ostateczną uchwałą podejmuje Rada Gminy.

Po tych wyjaśnieniach Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie poprawki radnego Pełki, która została odrzucona (3 głosy "za", 9 głosów "przeciw", 5 głosów "wstrzymujących się"). A zatem Rada przystąpiła do ustalonego porządku obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Zatwierdzenie porządku obrad.





Fragment kanalizacji sanitarnej - przepompownia w Raniżowie - Zagrodach.

ciąg dalszy ze str. 5

westycji. Nadmienił też, że nie wybudowano w świecie ani jednej oczyszczalni ścieków bez zaciągnięcia pożyczki. Wyjaśnił też radnym, że taka inwestycja jak kanalizacja jest najtrudniejszą inwestycją liniową i winna być wykonywana najwcześniej. 1 km kanalizacji kosztuje średnio 1-2,5 mld zł. Głównym celem przy wykonaniu oczyszczalni w Raniżowie jest doprowadzenie do niej 60 m<sup>3</sup> ścieków na dobę. Dalszy rozwój kanalizacji zależeć będzie od posiadanych środków.

Po przerwie Rada podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚ w kwocie 1.000.000 zł. na budowę oczyszczalni ścieków w Raniżowie (18 głosów "za", 1 "wstrzymujący się").

Następnie Rada po krótkiej dyskusji upoważniła w drodze uchwały trzy osoby do zarządu, zbywania i nabywania na własność mienia komunalnego. Są to:

1. Henryk Bajek,
2. Teresa Piórek lub Marian Pomykała.

Z kolei radni przystąpili do zmian w budżecie gminy. Skarbnik Gminy Józefa Kus przedstawiła i wyjaśniła po kolei przesunięcia między działami budżetu. Na uwagę zasługuje ta, która zwiększa dochody budżetu gminy o kwotę 45.000 zł. z tytułu partycypacji gminy Stary Dzikowiec w budowie gazociągu w Woli Raniżowskiej z racji podłączenia miejscowości Lipnica.

W sprawach różnych Przewodniczący przypomniał o składaniu przez radnych oświadczeń o stanie majątkowym oraz to, że przyjmuje strony w każdy poniedziałek w godzinach od 14<sup>30</sup> do 16<sup>00</sup>. Następnie wyjaśnił sprawę wyborów nowych sołtysów, które winny się odbyć w okresie jesienno-zimowym po wyborze nowej rady gminy. Takie zebrania sprawozdawczo-wyborcze w każdej wsi powinny być obsługiwane przez dwie osoby spoza sołectwa - jedna osoba z Urzędu Gminy oraz co najmniej jeden radny. Następnie radni oraz obecni na sesji sołtysi ustalili terminy zebrań wyborczych.

Radny Jan Biały poruszył sprawę oświetlenia ulicznego oraz odśnieżania dróg. Wójt w odpowiedzi przyznał rację radnemu zaznaczając, że sterowanie obsługiwane jest przez urządzenia elektroniczno-mechaniczne, które w złych warunkach pogodowych źle funkcjonują. Odnosnie odśnieżania dróg w roku przyszłym prawdopodobnie Starosta wszystkie kompetencje przekaże do gmin, w związku z tym należy się zastanowić nad zakupem odpowiedniego do tego celu sprzętem.

Zastępca Wójta Teresa Piórek wyjaśniła radnym nieporozumienie w Przedszkolu w Mazurach. Po rozpatrzeniu sprawy z dyrektorką Teresą Dul oraz kierownikiem Zespo-

łu Administracyjno-Oświatowego Elżbietą Chmielowską znalazły optymalne rozwiązanie dla funkcjonowania tej placówki.

Radny Mirosław Nowak poruszył problem telefonizacji. W odpowiedzi Wójt wyjaśnił, że gmina nie ma zawartych umów z Polską Telefonią Wiejską S.A. i nie ma wpływu na terminowość robót.

Radni chcieliby, aby firmy telefonizujące miejscowości gminy Raniżów dogadali się ze sobą i ograniczyli liczbę ustawianych słupów telefonicznych, które na pewno nie wpływają na estetykę wsi, szczególnie w Woli Raniżowskiej. Jednakże ani Wójt, ani sami radni, mimo szczerych chęci nie mają na te firmy wpływu. Ich przedstawiciele wiele razy się spotykali, lecz do porozumienia nie doszło.

Na zakończenie obrad Przewodniczący zapoznał radnych z treścią pism, które wpłynęły do Rady. Pierwsze p. Jerzego Zatorskiego dotyczące uchylenia uchwał podjętych na I. sesji, jednakże Wojewoda Rzeszowski w odpowiedzi nie znalazł podstaw do ich unieważnienia. Drugie pismo p. Kazimierza Katy, w którym nie zgadza się ze stanowiskiem Rady odnośnie wyboru Wójta i domaga się ponownego wyboru na to stanowisko.

#### V sesja Rady Gminy

30 grudnia miała miejsce V sesja Rady Gminy w Raniżowie. Porządek obrad przewidywał:

1. Ustalenie wysokości diet dla radnych i członków komisji spoza Rady.
2. Ustalenie zryczałtowanego wynagrodzenia miesięcznego dla Przewodniczącego Rady.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego we wsi Wilcza Wola w gminie Stary Dzikowiec,
  - b) obniżenia średniej ceny skupu żyta za pierwsze trzy kwartały roku 1998,



- c) określenia stawek podatku od środków transportowych,
  - d) określenia stawek podatku od nieruchomości,
  - e) zmian w budżecie gminy na 1998 rok.
4. Sprawy różne i wolne wnioski.

Po stałych punktach porządku obrad, czyli zatwierdzeniu porządku i odczytaniu protokołu z poprzedniej sesji, radni przystąpili do podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet. Po krótkiej dyskusji uchwalono:

- 1) 60 zł. dla radnych i członków komisji spoza rady za udział w sesji,
- 2) 60 zł. dla przewodniczących komisji za udział w posiedzeniu,
- 3) 30 zł dla członków komisji za udział w posiedzeniu.

Następnie Rada przystąpiła do ustalenia wysokości zryczałtowanego wynagrodzenia dla Przewodniczącego Rady. Marian Indyk przypomniał, że obecnie jest to kwota 630 zł. na miesiąc. Radny Mirosław Nowak zaproponował dziesięciokrotność diety radnego, czyli kwotę 600 zł., która została poddana pod głosowanie i wynikiem 2 głosy "za", 1 "przeciw", 14 "wstrzymujących się", została uchwalona.

Po tym radni przystąpili do zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Wilczej Woli. Inspektor UG Halina Sałek wyjaśniła, że Wilcza Wola wprawdzie nie należy do naszej gminy, ale wszelkie zmiany w planie zagospodarowania wymagają uchwał Rad Gmin w Raniżowie i Starym Dzikowcu.

Z kolei Rada zajęła się tematami podatkowymi. W pierwszej kolejności ustalono cenę 1 q żyta, która będzie podstawą do naliczania podatku rolnego. Cenę wyjściową ogłasza Prezes GUS, podając średnią cenę skupu żyta w pierwszych trzech kwartałach 1998 r. Rada Gminy może tę cenę utrzymać, albo obniżyć. W br. cena wg GUS wyniosła 33,14 zł., natomiast Rada Gminy w Raniżowie na wniosek Zarządu obniżyła ją do 32,00 zł. za 1 q. Oznacza to, że rolnicy z 1 ha przeliczeniowego będą płacić 80 zł. na rok (wymiar podatku: 2,5 q żyta z 1 ha przeliczeniowego).

Następnie uchwalono podatek od środków transportowych. I tak:

#### **Samochody ciężarowe:**

od 2 t do 4	t 500 zł.
od 4 t do 8 t	900 zł.
od 8 t do 12 t	1.300 zł.
powyżej 12 t	1.600 zł.

#### **Przyczepy i naczepy:**

od 5 t do 10 t	600 zł.
powyżej 10 t	1.200 zł.

**Autobusy** 1.200 zł.

**Ciągniki siodłowe i balastowe** 1.600 zł.

Zwalnia się od podatku od środków transportowych pojazdy będące w posiadaniu gminy.

Zwalnia się od podatku od środków transportowych przyczepy i naczepy o ładowności powyżej 5 ton będące w posiadaniu rolników i nie wykorzystywane w prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie usług transportowych.

#### **Podatki od nieruchomości:**

- od budynków mieszkalnych - 0,20 zł./m<sup>2</sup>,
- od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza i leśna - 7,00 zł./m<sup>2</sup>,
- od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 3,20 zł./m<sup>2</sup>,
- od pozostałych budynków lub ich części - 2,25 zł./m<sup>2</sup>,
- od budowli - 2% wartości budowli,
- od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna - 0,25 zł./m<sup>2</sup>,
- od użytków rolnych nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych - 1,50 zł./ar,
- od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 2,61 zł./ha,
- od pozostałych gruntów - 3,00 zł./ar.

Po uchwaleniu podatków radni dokonali zmian w budżecie gminy.

W sprawach różnych Wójt Henryk Bajek przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności Zarządu.

Następnie Przewodniczący Marian Indyk poinformował Radę, że 21.XII. po godzinie 21 wpłynęło do niego pismo w sprawie nieprawidłowego gospodarowania mieniem gminnym wsi Staniszewskie. Autorzy pisma zażądali od niego wstrzymania przetarcia drewna pochodzącego ze sprzedaży z wyrębu w Staniszewskim. Oświadczył im wówczas, że nie jest władny do podejmowania takich decyzji, natomiast sprawę przekazał do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej. Komisja po rozeznaniu sprawy i wysłuchaniu opinii sołtysa Staniszewskiego, inspektora UG do spraw leśnictwa, zażądała od Wójta dodatkowych wyjaśnień. Wywiązała się dyskusja, w która nie wniosła nic nowego dla wyjaśnienia sprawy, dlatego też radny Nowak zaproponował, aby przenieść ją na następną sesję, po wysłuchaniu opinii zebrania wiejskiego, które ma się odbyć 3 stycznia.

Ostatnim punktem sesji było wzajemne dzielenie się opłatkami i składanie życzeń owocnej pracy na rzecz gminy.

*Stanisław Samojedny*



# Zabytki Ziemi Raniżowskiej

*Raniżów (u Długosza Ramyzów) - dawny królewski stan myśliwski i osada łowców sprzed 1366 r. Od czasów Zygmunta Starego wieś rolniczo-bartnicza z pierwszym w Puszczy kościołem parafialnym fundacji Władysława Jagiełły sprzed roku 1409 - ośrodek klucza królewskiego po Przyszowie. Od roku 1782 miasteczko o charakterze handlowym - posiada bogatą przeszłość.*

## 1. Stanowiska archeologiczne.

Raniżów z okolicą - to bardzo ważny ośrodek archeologiczny z mezolitu (8.000 - 4.800 lat przed naszą erą), neolitu (4.500 - 1.700 lat p.n.e.) oraz z epoki brązu (w Polsce od 1.000 - 700 lat p.n.e.) i żelaza (od 750 - 700 p.n.e. - trwa do dziś i dzieli się na kilka okresów). Po raz pierwszy pisze o Raniżowszczyźnie Karol Rogawski w "Wykopaliskach Leżajskich" z roku 1856, wspominając w swoim opracowaniu o zabytkach krzemiennych w Woli Raniżowskiej. Później Marian Aleksiewicz w "Zarysie osadnictwa w okresie lateńskim i rzymskim", opublikowanym w I numerze Rocznika Rzeszowskiego z 1958 roku podaje o grocie żelaznym z okresu rzymskiego również w Woli Raniżowskiej. Znaleźisko odkryte przed rokiem 1939 znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie.

Jeszcze wcześniej bo w roku 1929 kierownik Szkoły Powszechnej w Raniżowie, pan Chodorowski znalazł w rzece Zyzodze złotą monetę rzymską - aureus - z czasów cesarza Hadriana (Hadrianus; lata 117 do 138 nowej ery) i uznał Raniżów wraz z Kazimierzem Skowrońskim jako bogaty i cenny ośrodek archeologiczny. Był on badany i wpisywany do rejestru zabytków wielokrotnie w latach sześćdziesiątych naszego wieku. Z inspiracji miejscowych badaczy - między innymi Kazimierza i Macieja Skowrońskich, pracowali tu w tym mniej więcej czasie: mgr Stefan Karol Kozłowski z Katedry Archeologii Pierwotnej Uniwersytetu Warszawskiego i mgr Trzeciakowski z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Zabytki archeologiczne mają tu centralne miejsce nad rzeką Zyzogą i w "Laskach". Spotykamy tu ślady osady i pracowni: żarna neolityczne znalezione w Laskach przez ucznia miejscowej szkoły Jerzego Szczęcha, przekazane do muzeum w Kolbuszowej przez kierownika Szkoły Podstawowej w Raniżowie - pana Juliana Wiącka w roku 1961 oraz krzemienną siekierkę. Znajdujemy tu również liczne mikrolity mezolityczne (grociki, skrobacze, nożyczki, rylce) z krzemienia pasiastego i świeciechowskiego. W okolicy są rozmaite stanowiska z neolitu, np. w Górach Stołowych, w Zielonce - nóż krzemienny, wykonany na wiórze, retuszowany na obu krawędziach w regularne ząbki, znalezione na Bąkach - przysiółku Zielonki przez Jana Bąka, a przekazany do Muzeum w Kolbuszowej przez jego brata Władysława - nauczyciela Szkoły Podstawowej w Przedborzu w roku 1961. Widzimy także siekierę krzemienną z Zembrzy, znaną w latach 1928/29 bez większego znaczenia z braku jej odpowiedniej lokalizacji.

W roku 1963, tym razem już profesor Stefan Karol

Kozłowski odkrył w Raniżowie nad Zyzogą stanowisko z mezolitu i neolitu, rozkopane wcześniej przez Macieja Skowrońskiego i umiejscowił jego metrykę na lata 3.750 - 150 i 4.050 lat p.n.e. Na zawartość zabytku składa się 67 narzędzi: 22 zbrojniki, w tym zbrojniki i trójki oraz trapeczy kultury janisławickiej, 13 drapaczy, 22 skrobacze i 3 półtylczaki. Do tego dochodzi kilka zabytków świderskich i grocik neolityczny. Znalezione zbiór znajduje się w archiwum Katedry Archeologii Pierwotnej Uniwersytetu Warszawskiego, a opublikowany został w pracy tegoż autora pt. "Pradzieje ziem polskich od IX do V tysiąclecia p.n.e.", Warszawa 1972. W świetle wymienionych tu źródeł, nie uogólniając, można z pewną ostrożnością mówić, że Raniżów był miejscem zbieraczy i łowców mamutów w mezolicie, aż po przyście pierwszych rolników epoki brązu i żelaza, zwłaszcza w postaci kultur ceramiki sznurowej w ośrodku Raniżów - Kopicie. Zobacz - dr Kazimierz Skowroński, "Zabytki ziemi kolbuszowskiej" w Biuletynie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Wydział Kultury i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Nr 11, Kolbuszowa 1971 r., str 90 i następne.

## 2. Zabytki techniki wodnej i leśno-przemysłowej.

Raniżów przez liczne nazwy własne i okolicznych miejscowości został uznany przez badaczy za Staropolski Okręg Przemysłowy, którego kręgosłup stanowiła główna rzeka Puszczy - Łęg. Rozpoczynał się on tu właśnie w Raniżowie początkowym odcinkiem tej rzeki - Zyzogą, aż do rzeki Turki z licznymi dopływami na całej jej długości aż do Wisły. W naszych stronach postrzegamy dwa stanowiska owego przemysłu. Pierwszy ślad znajduje się w Zembrzy nad Zyzogą poniżej spływu do niej licznych strumieni od Widełki, Kłapówki i Przewrotnego. Dziś jeszcze możemy tam zauważyć resztki dawnej kuźnicy - czyli huty do wytopu żelaza z rudy darniowej. Wyraźnie widoczna tam jest jeszcze grobla, czyli tama długości około 300 metrów i szerokości 10 metrów z zużł, szlaki i kamieni z ziemią. Są zarośnięte trawą stanowiska i miejsca przepustów oraz młyna rudnego z kuźnią.

Podobne urządzenie znajdowało się w przysiółkach: Plackówka - Wilki z wielkim stawem (dawnym połodowcowym jeziorem), zamkniętym groblą na rzece Młynówce z Gadką. Po likwidacji kuźnicy znajdował się tu jeszcze przez długi czas młyn wodny, należący do prywatnych właścicieli - Nogów. To o tej kuźnicy jest mowa w Rewizji Puszczy u Raniżowa z roku 1614, gdzie pan Wójcicki "nową rudę zasadził" (dziś założył) i nazwał ją "Kwaczem".

Nieco później są w Puszczy inne przemysły, tym razem czysto leśne: maziarnie, smolarnie, popielarnie, od których istnienia spotykamy do dziś liczne nazwiska ludzi - Maziarz, Smolak, Popielarz, dla których zawód stał się nazwiskiem. Taka smolarnia miała się znajdować podobno w Woli Raniżowskiej, nie mówiąc o licznych innych np. w Borze Mazowieckim, gdzie do dziś mieszkańcy Lipnicy złośliwie przezywa się Maziarzami. Raniżów miał o tyle wspólnego z tymi przemysłami, bo tędy biegła tzw. Ma-



ziarska Droga (od Wilczej Woli przez las - Mazurski Bór do Lipnicy, a stamtąd przez Raniżów do Rzeszowa).

### 3. Zabytki dawnego budownictwa.

Inwentaryzację zabytków budownictwa w Raniżowie i w całym powiecie kolbuszowskim przeprowadziła z ramienia Państwowego Instytutu Sztuki w Polsce w roku 1953 dr Kazimiera Kutrzebianka - historyk sztuki. Pracowała ona dla wydawnictwa Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce przy pomocy Towarzystwa im. Gosłara w Kolbuszowej w osobie dra Kazimierza Skowrońskiego. Zamierzone opracowanie pióra tej autorki miało wyjść drukiem w jednym tomie wraz z wykazem zabytków istniejących wtedy powiatów: kolbuszowskiego, mieleckiego i tarnobrzeckiego. Jednakże autorka zmarła w Jordanowie, ale w oparciu o jej pracę ukazał się "Spis zabytków architektury i budownictwa", wydany przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie w roku 1964. Mieści on pod wykazem "powiat Kolbuszowa" 80 obiektów zabytkowych. W Raniżowie autorka za wartościowe i zasługujące na ochronę uznała przynajmniej 4 obiekty:

- 1) obiekt II klasy wartości w skali wojewódzkiej jest w przysiółku Zembrza - Tereba zagroda Pawła Sudoła z XVIII wieku. Posiada numer muzealny 301 o nazwie "Zagroda Bartnicza - Skansen". Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie uznana została za zabytek, który dokumentuje dawną kulturę materialną Lasowiaków. Składa się z drewnianej chałupy z roku 1830, z dwóch stodół - starej i nowej, stajni z komorą z połowy XIX wieku oraz chlewika, a także pasieki z trzydziestoma ulami kładowymi z przełomu XVIII i XIX wieku. Ma także drewnianą studnię z żurawiem z początku XX wieku. Osobliwością zagrody jest płot z dranek u skraju lasu "Borek", a przede wszystkim zabytkowy cis - jedynie drugi - w całym dawnym województwie rzeszowskim o obwodzie 0,95 m i wysokości 4 metry. Przyznać trzeba, że na podtrzymywanie technicznej wartości zabudowy skansenu w latach poprzednich ofiarowana została znaczna dotacja pieniężna z Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.
- 2) obiekt III klasy wartości w skali powiatowej stanowi Zespół Kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raniżowie. W tym zespole pierwsze miejsce zajmuje parafialny klasycystyczny kościół z 1815 roku z prostokątnym prezbiterium i szerszą nawą z kruchtą pod dwupietrową wieżą u wejścia z urządzeniem wnętrza z pierwszego drewnianego kościoła. Posiada trzy późnobarokowe ołtarze z elementami rokoka. Wielką wartość w kościele stanowi chrzcielnica. Dalej po południowej stronie za drogą: wschód - zachód na obszernym podwórzu stoi również klasycystyczna plebania z roku 1884, śpichlerz u Zyzogi z roku 1828 i wikařówka poza obejściem po północnej stronie ulicy w takim samym stylu jak plebania z ganeczkiem od frontu z roku 1915.
- 3) obiekt również III klasy wartości powiatowej stanowi zabudowania poniemieckie przy ulicy Wolskiej ku Woli Raniżowskiej. W ich skład do niedawna, gdzieś

do końca lat sześćdziesiątych naszego wieku wchodzą: nieistniejący już dziś ewangelicki zbór parafii utworzonej w roku 1787 dla niemieckiej kolonii Józefa II w okolicy z roku 1782. Był to drewniany budynek konstrukcji zrębowej z wieżą o trzech piętrach i wnętrzem nakrytym stropem. Obok niego klasycystyczna plebania (pastorówka) murowana z I połowy XIX wieku z gankiem o czterech kolumnach i czterospadowym dachem z dymnikami. W dawnym Ranischau są jeszcze trzy zabytkowe domki po obu stronach ulicy (Franciszka Farasia, Trybulskich od Wiącków i przy drodze do młyna z lewej strony - dom Januszowej).

W roku 1996 gmina Raniżów otrzymała publikację pod nazwą "Strategia Rozwoju Gminy Raniżów". Wymieniony dokument zawiera aneks Nr 1 pt. "Obiekty zanotowane przez Państwową Służbę Ochrony Zabytków na terenie gminy Raniżów". Wykaz poszczególnych jednostek muzealnych jest podany wg następujących miejscowości: Raniżów (48), Wola Raniżowska (6), Korczowska (3), Mazury (5), Staniszewskie (14) i Zielonka (9). Ogromna liczba. Nie wydaje się, by była ona rzetelna. Wykaz zawiera bowiem tylko nazwę obiektu zabytkowego i ewentualnie rok jego powstania. Nie grupuje obiektów wg klas i nie omawia też zalet wartości muzealnych. Dla przeciętnie wykształconego turysty, czy mieszkańca gminy nie przedstawia on większej wartości poznawczej, tym bardziej, że moim zdaniem niektóre obiekty nie zawierają takiej wartości, aby mogły być chronione. Do tego wykaz chociaż szczegółowy, pomija niektóre pozycje może bardziej zasługujące na uznanie, niż niektóre inne. Służę przykładem: budynek Szkoły Podstawowej w Mazurach z czasów nieboszczki Austrii ma taką samą wartość jak podobny bydynek z tego samego okresu Szkoły Podstawowej w Staniszewskim. Przy wyliczaniu kapliczek z wyjątkiem pamiątki z okazji 500-lecia bitwy pod Grunwaldem (1410 - 1910) nie wymienia kultu poszczególnych postaci. Nie rejestruje także wszystkich przydrożnych krzyży i kapliczek szafkowych, których na terenie gminy jest więcej, co nie może być obojętne pod względem naukowym i religijnym. Z naszych rozważań wypływa aktualny wniosek, że istnieje pilna potrzeba przedstawienia wszystkich obiektów sakralnych w rzeczywistym świetle, nie tylko przy drogach, ale również na cmentarzach.

### 4. Zabytki pamięci narodowej (martyrologii i Ruchu Oporu)

Ziemia Raniżowska posiada trzy obiekty, zawierające pamięć ofiar wojny i zbiorowej pacyfikacji. Są to:

" dwa groby żołnierzy poległych w większości w czasie II wojny światowej na miejscowym cmentarzu w Raniżowie,

" pamiątkowa tablica umieszczona na frontonie budynku Urzędu Gminy, wmurowana tam z inicjatywy pana Juliana Wiącka, zawierająca wykaz nazwisk osób pomordowanych i zamęczonych w latach 1939-1945 w różnych miejscowościach.

" *monument z Orłem w Staniszewskim u traktu wprost szkoły - miejsca kaźni 10 obywateli Staniszewskie-*



ciąg dalszy ze str. 9

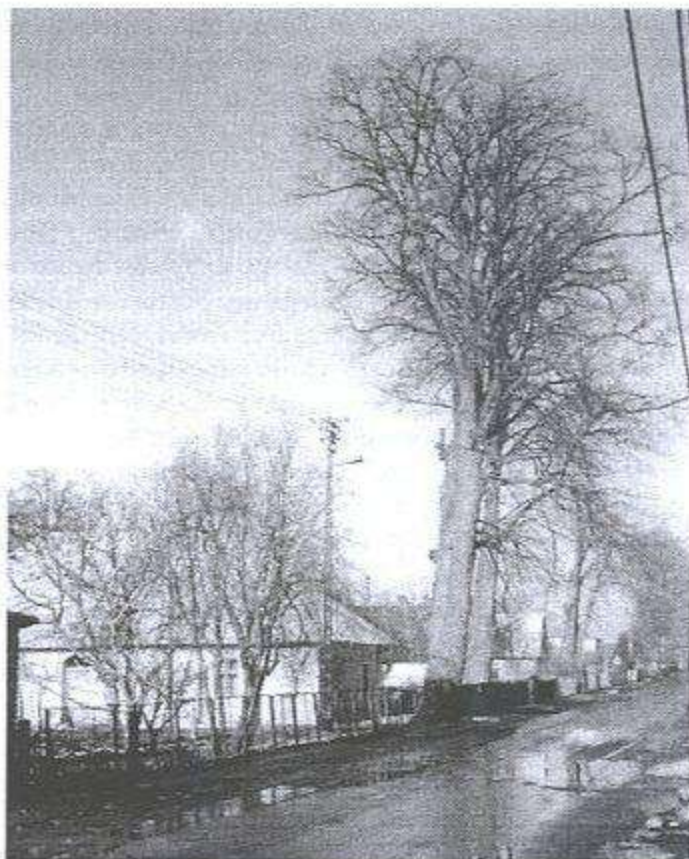
go, Zielonki i Woli Ranizowskiej z napisem na murowanej płycie: "Za Ojczyznę i Wolność w dniu 13 lipca 1943 roku w czasie pacyfikacji wsi zginęli tu z rąk hitlerowskich faszystów za współpracę z podziemną organizacją Iskra (10 nazwisk). Cześć ich pamięci! Mieszkańcy gromady Staniszewskie 1960."

Pamięć wojny i okupacji hitlerowskiej czeka na osobny artykuł.

#### 5. Drzewa - pomniki przyrody.

Na terenie gminy jest ich niewiele. Największe ich skupisko znajduje się w Zembrzy w zagrodzie Pawła Sudoła. Rośnie tam wspomniany wcześniej jeden z najcenniejszych okazów przyrody - pamiątkowy cis oraz 4 lipy o wymiarach 155-370 cm w obwodzie. W Ranizowie przy ulicy Wolskiej na podwórzu Trybalskich znajdujemy dwie lipy - pomniki przyrody oraz także obok tejże drogi wiąz szypułkowy przy parceli śp. Bronisława Guta. Okazałe dęby rosną w przysiółku Ranizowa - Warzochoy na podwórzu śp. Ludwika Kryczyk. Czekają na wpisanie ich do rejestru zabytków - pomników przyrody. To wszystko niewiele, bo duża ilość odwiecznych drzew padła pod ostrzem pił mechanicznych (jak wiąz przy bramie cmentarnej, czy wiekowy dąb o objętości 3-4 m w gospodarstwie Januszów, obecnie w użytkowaniu Werstaków w Staniszewskim).

*mgr Władysław Puzio*



*Ulica Wolska w Ranizowie. Lipy - pomniki przyrody obok zabytkowego domu Państwa Trybalskich*

## Pontyfikat Jana Pawła II

Dnia 20 października 1998 roku w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej odbył się konkurs z okazji 20-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. Uczniowie zainteresowanych szkół z terenu przyszłego powiatu mogli brać udział w konkursie w trzech kategoriach: wiedzy, recytacji, działalności plastycznej. Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mazurach pod opieką p. Haliny Lis odniosły znaczący sukces, zajmując:

I miejsce z wiedzy o Janie Pawle II - Robert Sikora kl.VII,

I miejsce w konkursie plastycznym - Dominika Popek kl.VII,

II miejsce w konkursie recytatorskim - Ewa Jaworska kl. V.

Ponadto wyróżnienia otrzymali: Łukasz Czuyt kl.VII (kat. wiedzy), Paulina Chmiel kl.VI (recytacja), Alina Kaczor kl.VII, Joanna i Danuta Stępień kl.V, VI (konkurs plastyczny).

W konkursie plastycznym brała udział również uczennica Szkoły Podstawowej w Ranizowie Elżbieta Wiącek, zajmując I miejsce. Wyróżnionym osobom osobiście wręczył nagrody ks. biskup Edward Białogłowski podczas uroczystości odsłonięcia tablicy upamiętniającej 20. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II.

Szkoła Podstawowa w Mazurach za zaangażowanie otrzymała album o Janie Pawle II.

*Halina Lis*

### Urząd Gminy w Ranizowie organizuje w okresie 1 do 6 lutego 1999 roku kurs ‘WPROWADZENIE DO BIZNESU’

#### Tematami kursu będą:

1. Elementy przedsiębiorczości, burza mózgów dotycząca pomysłów na działalność, bank pomysłów.
2. Negocjacje w biznesie - czyli jak skutecznie rozwiązywać konflikty?
3. Aspekty prawne uruchomienia i prowadzenia działalności gospodarczej.
4. Księgowość małej firmy oraz aktualne przepisy podatkowe.
5. Podstawy marketingu.
6. Biznes plan. Kredytowanie działalności gospodarczej.

Udzielanie informacji oraz zapisy chętnych prowadzone będą w Urzędzie Gminy, pokój nr 20



# Reforma zdrowotna

Reforma podstawowej opieki zdrowotnej ma doprowadzić do zachowania lub poprawy stanu zdrowia pacjenta, a także jego rodziny.

Podstawowa opieka zdrowotna (p.o.z.) ma wywrzeć znaczący wpływ na poprawę stanu zdrowia społeczeństwa polskiego. Położenie szczególnego nacisku na p.o.z. jest zgodne z przyjetymi na całym świecie tendencjami i powinno doprowadzić do zmniejszenia nakładów na bardziej kosztowne leczenie specjalistyczne i szpitalne. W tym celu do systemu opieki zdrowotnej wprowadzana jest instytucja lekarza rodzinnego.

Lekarz rodzinny będzie sprawował całościową i ciągłą opiekę nad powierzoną mu grupą pacjentów (od 1.500 - 2.500, max.3.000) niezależnie od wieku i płci. Będzie podejmował przynajmniej wstępną decyzję dotyczącą wszystkich zgłaszanych mu problemów zdrowotnych, ale nie znaczy to, że będzie leczył wszystkie choroby. Ma on być dla pacjenta przewodnikiem, który zdecyduje:

- czy choroba może być leczona na poziomie jego praktyki, czy też pacjent musi być poddany leczeniu u specjalisty;
- czy należy wykonać określone badania laboratoryjne, czy też nie są one konieczne w danej sytuacji;
- pomoże pacjentowi wybrać specjalistę z listy zaproponowanej przez Kasę Chorych i szpital o określonym poziomie referencyjnym.

W swojej pracy lekarz rodzinny będzie też podejmował działania w zakresie zapobiegania chorobom i zaleceń prozdrowotnych (dieta, higiena itp.).

W przypadku konieczności leczenia szpitalnego lekarz rodzinny będzie pozostawał w kontakcie z chorym i lekarzem prowadzącym hospitalizację, co potem ułatwi sprawowanie opieki poszpitalnej.

Do zadań lekarza rodzinnego należy też współpraca i koordynacja działań opieki społecznej.

Charakterystyka pracy lekarza rodzinnego to:

1. **Ciągłość opieki** - oznacza to, że lekarz rodzinny nie ogranicza się do leczenia pojedynczego zachorowania, ale opiekuje się pacjentem przez cały czas, a więc zna jego poprzednie choroby, tolerancję leków, itp.
2. **Wszechstronność opieki** - lekarz rodzinny zajmuje się pacjentem niezależnie od jego płci, wieku, (dzieci, dorośli, starcy) i rodzaju choroby (angina, choroba nowotworowa, choroby wieku starczego, itp.).
3. **Koordynacja opieki** - oznacza to, że lekarz rodzinny konsultuje się ze specjalistami, pielęgniarką środowiskową, szpitalem, sanatorium, opieką społeczną itp. w sprawie swojego pacjenta.
4. **Opieka w kontekście warunków środowiskowych** - oznacza to, że lekarz rodzinny widzi chorobę i problemy pacjenta w kontekście jego warunków środowiskowych (dom, kłopoty rodzinne, stan majątkowy) i pracy (zagrożenia w pracy np. kontakt ze środkami chemicznymi, hałas itp.).
5. **Opieka w kontekście rodziny** - oznacza to, że lekarz rodzinny widzi swojego pacjenta jako część jego rodziny, w której są takie czy inne problemy (np. alkoholizm, nerwica spowodowana śmiercią lub ciężką chorobą innego członka rodziny).
6. **Profilaktyka czyli zapobieganie chorobom** - oznacza to, że lekarz zaleca swoim pacjentom określone postępowanie np. dietę, która ma zapobiegać wystąpieniu w przyszłości różnych chorób np. miażdżycy czy cukrzycy.

Typowym modelem działania podstawowej opieki zdrowotnej w przypadku lekarza rodzinnego powinna być prywatna praktyka lekarska na zasadzie kontraktu z Kasą Chorych. Taki właśnie model planowany był dla pacjentów z terenu Raniżowa i okolic na 1999 rok.

lek. med. Grażyna Mazur-Chromiak

## Ostatni taki zjazd

15 grudnia w restauracji Bohema przy Wojewódzkim Domu Kultury odbyło się spotkanie dyrektorów domów i ośrodków kultury województwa rzeszowskiego. Celem było podsumowanie działalności kulturalnej w roku kalendarzowym 1998 oraz dotychczasowej współpracy WDK z placówkami terenowymi. Spotkanie otworzył dyr. Lesław Wais, który oprócz omówienia działalności merytorycznej nakreślił również projektowany stan prawny rzeszowskiego WDK w nowej strukturze administracyjnej. Podkreślił, że spotkanie w takim gronie będzie chyba ostatnim, bowiem po 1 stycznia 1999 roku współpraca odbywać się będzie głównie z placówkami powiatowymi. Za dotychczasową współpracę dyrektorzy gminnych ośrodków otrzymali listy z podziękowaniami oraz życzeniami w dalszej pracy na rzecz środowiska.

(sas)



# O kołędowaniu

Godne święta były i są w całym cyklu rocznym jednymi z najważniejszych świąt, które obchodzono powszechnie już w starożytności jako święto narodzin niezwyciężonego słońca (np. rzymskie "Saturnalia" czy starogermański "Jul"). Są one ukoronowaniem walki jasności z ciemnością, dobra ze złem, która to rozpoczyna się od dnia św. Łucji. Pragnę zaznaczyć, że na czas świąteczny przypada zimowe przesilenie słoneczne i od tego momentu dzień staje się dłuższy. Okres godów charakteryzuje się czasowym zawieszeniem czy nawet zerwaniem zwykle obowiązujących stosunków zależności, zasad współżycia czy norm postępowania. Tworzyło to atmosferę swobody i pewnego rozprężenia. Codzienny porządek rzeczy jest wtedy odwrócony, wszystko jest "na opak" co należy oczywiście rozumieć w kontekście "świętowania". Należało w tym okresie wszystko obalić, odwrócić to co było. Ma to symbolizować koniec, zakończenie roku, a powrót do normalności jako oczywiście zaprzeczenie "świata na opak" staje się jednocześnie początkiem nowego czasu, nowego roku, gdy ponownie obowiązują panujące i ogólnie przyjęte stosunki i normy. "Świat na opak" dobrze widać w kołędzie:

*Anieli śpiewają, pokój ogłaszają,*

*na ziemi wesele, że Bóg żyje w ciebie.*

*Wszystko się zmieniło, jak nigdy nie było*

*Wino rzeką ciecie, ciepło jakby w lecie.*

*Lwami drzewa wożą, niedźwiedziami orzą,*

*zając z chartem siedzą, z jednej misy jedzą.*

*Liszka pasie kury, kot - myszy i szczury,*

*Wilk owcom nie szkodzi, wespół z nimi chodzi.(....)*

Doskonale także obrazuje to średniowieczne "Święto Błażnów" (Głupców). Wybierano maskaradowego papieża, biskupa lub opata, który królował aż do święta Trzech Króli. Między innymi nosili oni szaty kobiece, na melodie liturgiczne śpiewali kanoniczne lub nawet bardziej dosadne piosenki, dozwolone było obżarstwo, pijaństwo, słowem dopuszczano się wykroczeń przeciwko przyzwoitości i obowiązującym normom. Wszystko kończyło się w święto Trzech Króli powrotem do normalności, kończyło się świętowanie.

Ten właśnie okres od Bożego Narodzenia do Trzech Króli jak pamiętają starsi ludzie nazywano kiedyś szczodrymi dniami. Wierzono, że wówczas chodzi po kołędzie sam Pan Jezus. Cały ten czas nasycony był mnóstwem zakazów i nakazów. W szczodre dni np. nie wolno było prząść, motać, snuć, tkąć, prać kijanką, żeby "nie uprząć" złego losu, czy też nie "ubić" sobie życia. Wiąże się to niewątpliwie z głęboko zakorzenioną wiarą o wyjątkowości tego czasu. Przepowiadano wówczas pogodę tzn. każdy kolejny dzień od Bożego Narodzenia odpowiadał kolejnemu miesiącowi w Nowym Roku. Uważnie obserwowano jaka będzie w danym dniu pogoda, bo taka właśnie będzie - jak wierzono - w odpowiednim miesiącu przyszłego roku.

Charakterystycznym elementem szczodrych dni było chodzenie po kołędzie. Czas kołędowania rozpoczynał się w dniu św. Szczepana i trwał do Trzech Króli. Kolednicy chodzili po domach z życzeniami wszelkiej pomyślności, szczęścia, dobrych plonów w przyszłym roku i zamążpójścia panien czy ożenku kawalerów. Najstarszą, najbardziej archaiczną formą kołędowania było chodzenie w św. Szczepana i w Nowy Rok z żywymi zwierzętami np. z koniem (jeszcze do niedawna gdzie-

niegdzie kołędowano w ten sposób) byczkiem czy owcą. Zwierzę także musiało być zadbane, odpowiednio ustrojone i przyuczone do wchodzenia do izby. Jeżeli zdarzyło się, że zwierzę nabrudziło w domu wówczas traktowano to jako dobrą wróżbę. Niezwykle ciekawe były kołеды z maskarami (pochodzącymi od kołędowania z żywym zwierzęciem). Przez maskary należy rozumieć turonia, kozę czy misia. Oprócz zwierzęcia postaciami biorącymi udział w kołędzie były Dziady: każdy z nich to strach siejąca postać, ubrana w kozuch odwrócony do góry włosem, przepasany powróstem, na głowie czapa, na twarzy maska, często z ukrytą w niej skórą z jeża, a więc zetknięcia z tak zaopatrzonym Dziadem bywało bardzo bolesne. Oprócz zabawnych monologów, modlitw "na opak" bardzo ważnym momentem był upadek turonia, jego leczenie dające okazję do różnych zabawnych figli i ozdowień. Miało to symbolizować odrodzenie po zimie ziemi, która będzie znów rodziła nowe plony. Oto przykład modlitwy Dziada:

*Ojce nasz - bojka*

*Z którego stojka.*

*Nase winy - grochowiny*

*Amen tatarka.*

*Ide bez morze - Paniezus orze*

*Boże dopomóż! - dej Panie Boże!*

*Ide bez pole- cieie my zbiegło.*

*Cieie bec, a jo w rzeczy do dzieci.*

*Cieie nie rupoc,*

*Bom nie społ cało noc,*

*Bo mi dziwki nie dały,*

*na góre spogładały.*

*Żeby jo tak z gór spod,*

*Jagem jo kury krod.*

*Jo nie krod, tata krod,*

*Mama gotowali, a jo jod.*

Przez cały okres kołędowania kołędowano także z szopką. Było to ewangeliczne przedstawienie przyjścia na świat Jezusa przekazywane za pomocą lalek w szopce. Śpiewano wówczas pastoralki, a kukielki ilustrowały jej treść. W kołędzie "z gwiazdą" używano rekwizytu wykonanego najczęściej z przetaku umieszczonego na drągu. Do przetaka przymocowano ramiona z tektury i bibuły, strojono gwiazdę w różne frędzle, złotka, kolorowy papier itd. Do środka wstawiano świeczkę. Jeśli umiejętności kołędników na to pozwalały, to wykonywano gwiazdę ruchomą, tj. kręcącą się, co znacznie podnosiło atrakcyjność kołеды. Chodzący z gwiazdą śpiewali kołеды i pastoralki. Spotykane były dość często kołеды teatralne. Do takich należy zaliczyć "Herody" i kołedę "z rajem". Przedstawiano w nich scenicznie wydarzenia biblijne tj. wygnanie z raju, czy rzeź dzieci na rozkaz króla Heroda i jego śmierć. Były to kołеды, w których występowało wiele postaci, nie tylko biblijnych, ale i komicznych np. Żyd - Dziad w "Herodach". Niezwykle ciekawe jest tzw. szczodrowanie (podłazy). Niegdyś szczodrowali wszyscy: dzieci, młodzież i starsi, z tym, że dzieci chodziły rano, a noc rezerwowano dla starszych. Najbardziej rozpowszechnionym i charakterystycznym był zwyczaj szczodrowania w wigilię Trzech Króli, gdy kończyły się "szczodre wieczory".

W domach pieczono wówczas specjalne pierogi tzw. szczo-



draki, które w podzięce za kolędę rozdawano jej uczestnikom. Często obsypywano domowników owsem na szczęście i dobry plon w przyszłym roku. Niezwykle interesujące jest kolędowanie tzw. drabów noworocznych - przebierańców poowijanych powróstami ze słomy lub przebranych jak Dziady wygłaszających podczas kolędy monologi podobne do szkodraczych (bardziej dosadne). Oto przykład jednego z monologów szkodraczych:

*Jestem sobie szkodraczek,  
wylażem na krzaczek,  
z krzaczka na podłogę,  
stukłem sobie brodę.  
Byłem w kościele,  
widziałem anielskie wesele.  
Jak Panna Maryja Jezusa powiła.  
I ja te pieluszki roznoszę,  
Ciebie gospodarzu o kolędę proszę.  
lub  
Piekiłście tu szkodroko, kołoki,  
powiadali nom.  
Śliczna pani, grzeczna pani,  
dajcie też i nom.  
Jak nie docie szkodroka,  
to dejcie kołoka  
albo chleba krom.  
Zapłaci wam pan Bóg z nieba  
i ten święty Jon.*

*Amen.*

Oczywiście każda kolęda kończyła się przymówkami o datki dla kolędników. Przyjmowano dary w naturze: ziarno, chleb,

kiełbasę, ser itd., ale najchętniej widziano datki pieniężne. Kolędników częstowano także wódką. Najistotniejszym elementem kolędy były życzenia składane gospodarzom i całej rodzinie. Wygłaszano specjalne monologi, śpiewano kolędy życzące dla gospodarzy. Jeżeli w domu była panna lub kawaler śpiewano im kolędy życzące, które miały spowodować ich zamążpójście czy ożenek. Dla przykładu przytaczam tekst jednej z kolęd śpiewanych pannom.

*Trzęsie Marysia na Gody jabłka zielone  
Hej zielone*

*Na jabłonce czerwonej.  
Chustecka na niej jako na pani  
Jaś to dał, hej Jaś to dał  
Bo się w niej wiernie zakochał.  
Gorsecik na niej złotem wysyły  
Jaś to dał, hej Jaś to dał  
Bo się w niej wiernie zakochał.  
Pierścionek na niej dyjamentowy  
Jaś to dał, hej Jaś to dał  
Bo się w niej wiernie zakochał.*

Nie sposób opisać tutaj wszystkich form kolędowania. Jest to temat niezwykle szeroki, barwny i ciekawy. Być może rodzice, dziadkowie pamiętają jeszcze takie kolędowanie więc w szczodre wieczory prosimy ich, by sięgnęli pamięcią do nie tak znowu odległych czasów i opowiedzieli o widzianych przez siebie i zapamiętanych, przepięknych i kolorowych kolędach.

*Na scynście, na zdrowie  
Na ten Nowy Rok  
Kolęda!*

*Jolanta Dragan*



*Współcześni kolędnicy z Woli Raniżowskiej*



# Grupy oazowe w parafii Raniżów

*Oaza (Ruch Żywego Kościoła) powstała w myśl II Soboru Watykańskiego. Założycielem jest ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987), który opracował cały system oazy obejmujący dzieci, młodzież i dorosłych. W 1976 roku ruch ten przyjął nazwę "Ruch Światło - Życie", symbolem jest tzw. "foska", która oznacza jedność światła danego od Boga i życia, czyli postępowania.*

Celem Ruchu Światło - Życie jest formowanie dojrzałych chrześcijan i budowanie wspólnoty Kościoła poprzez ewangelizację, odnowę liturgii, a także budowanie braterskich wspólnot. Zadania te Ruch wyraża w "Drogowskazach Nowego Człowieka", np. Nowa Kultura, która polega na uwolnieniu człowieka od wszystkiego, co poniża jego godność oraz na rozwijaniu wartości osoby i wspólnoty we wszystkich dziedzinach życia, a także ma za zadanie szerzenie kultury, czystości, skromności jako wyrazu szacunku do osoby.

Pierwsze grupy oazowe w Raniżowie powstały za czasów ks. Stanisława Bara, który w latach 1981-1984 był wikariuszem w naszej parafii, później grupy te stopniowo zamierały, a następnie ca-

łkowicie się rozpadły. Na nowo powstały one po przyjeździe do naszej parafii ks. Henryka Hendzla.

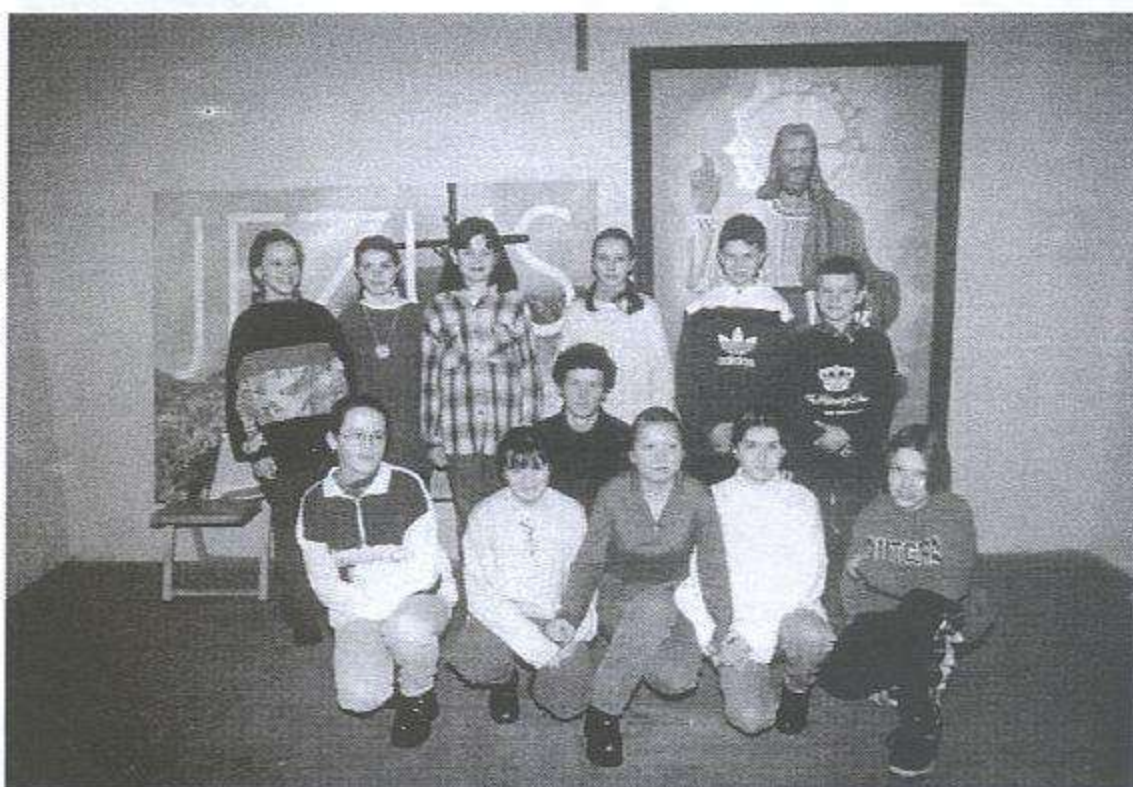
Obecnie istnieje pięć grup:

- grupa młodzieży prowadzona przez ks. H. Hendzla licząca 16 osób;
- grupa Macieja Partyki (kl.VIII) licząca 15 osób;
- grupa Małgorzaty Kocur (kl.VI - VII) licząca 19 osób;
- grupa Adama Dul (kl.VI - VII) licząca 16 osób;
- grupa Michaliny Dul (kl. IV - V) licząca 14 osób.

Uczestnicy spotkań oazowych czytają Pismo Św. i uczą się właściwej interpretacji, a także wnoszenia w życie tego, co jest w nim zawarte, realizowanych jest wiele tematów, uczy się różnych modlitw, głoszenia świadectwa o Chrystusie.

*Ale oaza to nie tylko nieustająca modlitwa. To także nauka odpowiedniego zachowania się, miłowania bliźnich - w myśl tego co powiedział Chrystus "Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi", a także wszelkiego rodzaju zabawy, filmy, ogniska, ale z umiarem i kulturą Dzieci Bożych.*

Adam Dul  
Marta Gil



Grupa oazowa Adama Dula (w środku) na spotkaniu opłatkowym w dniu 22.12.1998r.



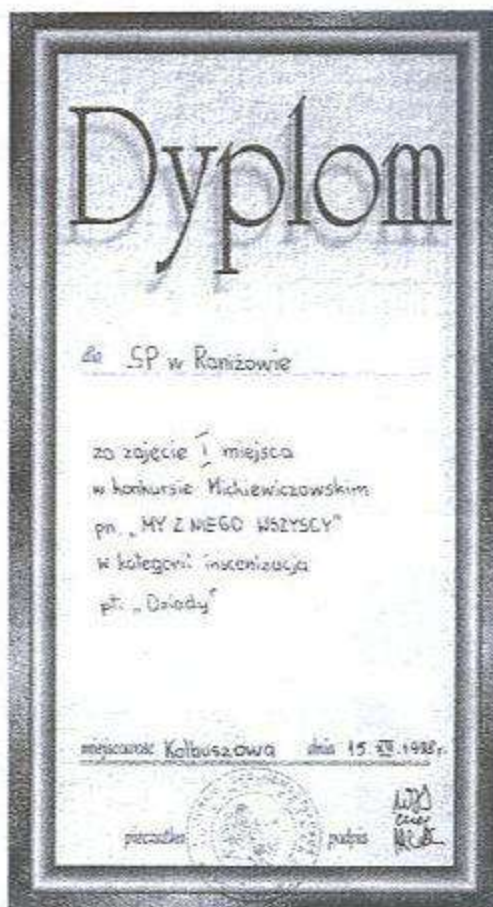
# Konkurs Mickiewiczowski

W czwartek, 17 grudnia, uroczyście wręczono nagrody zwycięzcom Konkursu Mickiewiczowskiego, zorganizowanego przez Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej. Konkurs miał na celu uczczenie 200. rocznicy urodzin poety i upowszechnienie wiedzy o jego życiu i twórczości wśród młodzieży, a także pokazanie młodzieży, że ideą całego życia poety była służba ojczyźnie.

Zainteresowanie było ogromne: z dwudziestu okolicznych szkół przyjechało około 150 uczniów. Konkurs, który odbył się 15 grudnia, przebiegał w czterech kategoriach. W trzech nasi reprezentanci z gminy zajęli czołowe miejsca. Za najpiękniejszą recytację nagrodzono między innymi Ewę Jaworską ze SP w Mazurach. I miejsce zdobyła Dominika Popek ze SP w Mazurach za pracę plastyczną oraz wyróżniono w tej kategorii Ewelinę Matułę również ze SP Mazury i Elżbietę Wiącek ze SP Raniżów.

Młodzież wystawiała także krótkie inscenizacje tekstów A. Mickiewicza. I w tej kategorii bezkonkurencyjni okazali się uczniowie ze SP w Raniżowie, którzy wystawili fragment II części "Dziadów". Przygotowaniem i reżyserią występu zajęła się mgr Danuta Niemczyk.

(sas)



## Koniec Spółki Wodnej w Raniżowie?

W dniu 20 grudnia 1998 roku w Raniżowie odbyło się zebranie rolników - członków Spółki Wodnej w Raniżowie. Wzięło w nim udział 47 osób na ogólną liczbę 280, co stanowi około 16%. Zebranie poprowadził sołtys Raniżowa a zarazem Przewodniczący Gminnej Spółki Wodnej - Edward Warzocha. Z przyczyn zdrowotnych nie było przedstawicieli Rejonowego Związku Spółek Wodnych z Kolbuszowej, którzy przestali sprawozdanie z działalności i finansowe rozliczenie. Przedstawił je inspektor UG w Raniżowie Jan Tęcza. Przypominał, że na rok 1998 ustalono składkę w wysokości 18 zł. z 1 ha zmeliorowanej powierzchni, a przy małych powierzchniach 8 zł. W wyniku tego do kasy Spółki winno wpłynąć 12.454,12 zł., a wpłynęło tylko 3.954,18 zł., co stanowi zaledwie 31,7%. Z sekcji Mazury, która wraz z Raniżowem tworzy Gminną Spółkę Wodną, w br. wpłynęło 4.783,63 zł. Natomiast poniesiono koszty na wynagrodzenie konserwatorów i materiały w kwocie 15.627,82 zł. Zatem wynik za rok 1998 dla GSW jest minusowy - brakło 5.674,01 zł. Doliczając jeszcze zadłużenie z roku 1997, kwota ta urasta do wysokości 11.178,01 zł. Po zakończeniu referowania sprawozdania Jan Tęcza zaproponował do wyboru dwie możliwości:

- 1) uregulować zobowiązania wobec Rejonowego Związku Spółek i wówczas żądać usuwania wszystkich nieprawidłowości w funkcjonowaniu urządzeń melioracyjnych,
- 2) rozwiązać Spółkę Wodną i wziąć na własne utrzymanie sprawność i funkcjonowanie urządzeń.

W dyskusji, w której wzięło udział kilku rolników, wyrażono zdecydowanie pogląd w kierunku rozwiązania Spółki. Argumenty były przeważnie finansowe oraz takie, że Spółka nie usuwa

"wybić". Natomiast Spółka nieusuwanie "wybić" tłumaczy tym, że rolnicy nie płacą składek, często awarie są u tych, którzy tych składek nie zapłacili, lub też rolnik zgłaszający "wybicie" ma składkę uregulowaną, ale wybicie jest na polu sąsiada, a tenże nie płaci składek i nie życzy sobie, aby mu rozkopywać pole.

Na propozycję sołtysa Warzochy, aby każdy członek Spółki pisemnie zadeklarował się o rozwiązaniu lub pozostaniu w Spółce, panowie Franciszek Sondej i Tadeusz Szot kategorycznie się sprzeciwili podpisywaniu oświadczeń i zaapelowali do zebranych, aby i oni nie podpisywali. Natomiast p. Franciszek Sondej zgłosił wniosek o rozwiązanie Spółki Wodnej w Raniżowie poprzez zwykłe głosowanie, nie licząc się z głosem nieobecnych. Wynik głosowania był następujący: za rozwiązaniem 28, przeciw 1, wstrzymało się 18.

Ponadto p. Sondej zarzucił sołtysowi, że za przewodniczenie Spółce otrzymuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości 400 zł. Po wyjaśnieniu okazało się, że jest wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 5% od zebranej kwoty, co w skali roku dało około 200 zł.

Stare powiedzenie mówi: "nieobecni nie mają racji". Ale czy to akurat w tym przypadku ma zastosowanie? Co mają powiedzieć ci rolnicy, przez których grunt przeprowadzony jest zbieracz? Do niego doprowadzone są sączki zbierające wodę z kilkukilkunastu hektarów należących do wielu właścicieli. A wybicie nastąpi na zbieraczu zalewając temu ostatniemu jeden ha gruntu. Chcąc ratować swoje uprawy wypada mu niszczyć sączki, aby zapobiec przyptywowi wody. Do czego to dojdzie?...

Jan Tęcza



# Kino "KUJAWIAK" zaprasza:

Data	Godz.	Dzień tygodnia	Tytuł filmu	Prod.	Od lat
10.01.	16 <sup>00</sup>	niedziela	"FLUBBER"	USA	b/o
10.01.	18 <sup>00</sup>	niedziela	"COP LAND"	USA	15
17.01.	18 <sup>00</sup>	niedziela	"ALEX SAM W DOMU"	USA	b/o
24.01.	18 <sup>00</sup>	niedziela	"GOŁO I WESOŁO"	USA	15
29.01.	18 <sup>00</sup>	piątek	"BLUES BROTHERS 2000"	USA	15
31.01.	18 <sup>00</sup>	niedziela	"SZAKAL"	USA	15



"ALEX SAM W DOMU" - komedia, czas trwania 111 minut. Cenny mikroprocesor ukryty w zdalnie sterowanym samochodzie, wykradzony przez międzynarodowych szpiegów, trafia przez przypadek do mieszkania pewnej pani. Ta oddaje go sąsiadowi, ośmioletniemu Alexowi. Dzięki pomocy taksówkarza szpiedzy docierają do domu, gdzie może być procesor. Alex - chory na ospę - zauważa obcych w domu sąsiadki. Po kilku nieudanych próbach zawiadomienia policji, chłopiec sam podejmuje walkę ze szpiegami.

"BLUES BROTHERS 2000" - komedia sensacyjna, czas trwania 118 minut. Minęło 18 lat od chwili, kiedy Elwood i Jace Blues w brawurowej akcji zdobyli pieniądze na zapłacenie podatku za sierociniec siostry Stimata. Czas jest nieubłagany i kiedy Elwood wreszcie opuszcza stanowe więzienie, jest sam:



Jack już nie żyje, a członkowie Blues Brothers Band rozjechali się po świecie. A przecież znów trzeba wyruszyć w trasę: siostra Stimata potrzebuje pieniędzy na szpital dla sierot. Trzeba też utrzymać nosa rosyjskiej mafii i "jedynym prawdziwym Amerykanom", nie mówiąc już o armii bluesmanów pod wodzą B.B. Kinga i Erica Claptona, czekającej na festiwalu w Luizjanie. Elwood jest sam, ale nie samotny - wkrótce wokół niego pojawią się nowi Bracia Blues. Pora w drogę.

## Przysłowia i prognozy

Miesiąc styczeń - czas do życzeń,  
a więc życzym pomyślności  
Boga, chleba, dobrych gości.

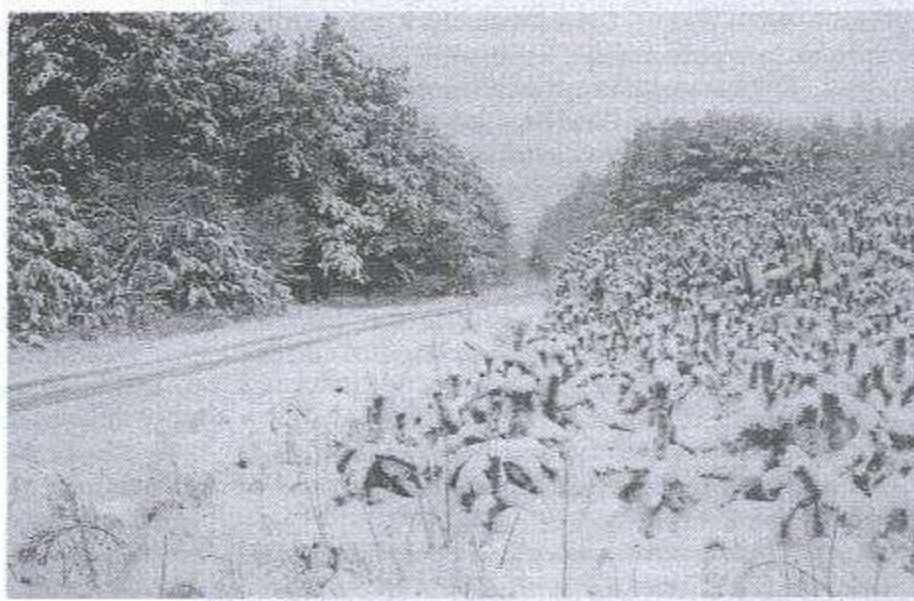
Bój się w styczniu wiosny  
bo marzec zazdrosny.

Późna zima długo trzyma.

W zimie odkryte ucho,  
to w lecie sucho.

Gdy nie wymrozi zima,  
sierpień zbierać co nie ma.

Im więcej zimą wody,  
tym więcej wiosną pogody.



"Więści Raniżowskie" - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. 7442555. Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony z podaniem źródła.

Nakład 250 szt.